

Sygn. akt I C 982/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2016r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Agnieszka Troć

Protokolant st.sekr.sąd. Anna Nasiłowska-Głódź

po rozpoznaniu w dniu 4 maja 2016 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa W. P.

przeciwko Miastu G., Przedsiębiorstwu (...)Spółce z o.o.w G.

o zapłatę kwoty 114635,19 zł

I. zasądza od Miasta G. na rzecz W. P. kwotę 73605,83 zł (siedemdziesiąt trzy tysiące sześćset pięć zł osiemdziesiąt trzy gr) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo wobec Miasta G. oddala;

III. oddala powództwo wobec Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w G.;

IV. zasądza od Miasta G. na rzecz W. P. kwotę 6013,73 zł (sześć tysięcy trzysta trzy zł siedemdziesiąt trzy gr) tytułem zwrotu części kosztów procesu;

V. zasądza od Miasta G. na rzecz Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w G. kwotę (...) (trzy tysiące sześćset siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

VI. nakazuje pobranie od Miasta G. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Siedlcach) kwoty 277,68 zł (dwieście siedemdziesiąt siedem zł sześćdziesiąt osiem gr) tytułem wydatków poniesionych tymczasowo z sum Skarbu Państwa.

Sygnatura akt I C 982/14

UZASADNIENIE

Pozwem, który wpłynął do Sądu Okręgowego w Siedlcach w dniu 14 sierpnia 2014 roku, W. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego Miasta G. kwoty 5535,19 zł tytułem odszkodowania za poniesione szkody materialne wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 lutego 2014 roku do dnia zapłaty, kwoty 9100 zł tytułem odszkodowania za utracone korzyści w okresie od 13 lutego 2013 roku do 30 czerwca 2013 roku wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 lutego 2014 roku do dnia zapłaty, kwoty 100000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 lutego 2014 roku do dnia zapłaty a także o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 13 lutego 2013 roku przy (...)w G., na odcinku drogi pomiędzy Sądem Rejonowym w Garwolinie a budynkiem przy ulicy (...), w którym mieści się (...)powoda, doszło to wypadku. Powód znajdując się na ulicy (...) poślizgnął się na oblodzonej i nie odśnieżonej nawierzchni drogi i upadł uderzając lewym kolaniem w podłoże, na skutek czego

doznał wieloodłamowego złamania rzepki lewej. Na skutek zdarzenia powód przebywał w szpitalu, gdzie wykonano operację otwartego nastawienia złamania rzepki lewej i zespolenia a następnie został poddany rehabilitacji, którą odbywa do dnia dzisiejszego. Powód powołał się na art. 416 k.c., art. 19 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych oraz art. 20 wyżej wymienionej ustawy, zgodnie z którym zadaniami zarządcy drogi są w szczególności utrzymywanie jej nawierzchni, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających. Utrzymanie drogi jest pojęciem szeroko rozumianym, oznaczającym m.in. jej odśnieżanie, zwalczanie śliskości oraz usuwanie ubytków powstających zimą w nawierzchni drogowej. Ponadto jako podstawę prawną w zakresie dochodzonych roszczeń powód wskazał art. 444 § 1 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c. Na dochodzone roszczenie w kwocie 5535,19 zł składają się koszty dotyczące zakupu leków i płatnych wizyt lekarskich – 4906,39 zł, koszty paliwa samochodu marki M. (...) na trasie M. – G. – 6 wyjazdów – 330 zł oraz samochodem marki V. (...) na tarasie M. – O. – 35 wyjazdów – 298,80 zł. Ponadto powód wskazał, że prowadzi działalność (...), za rok obrotowy 2012 uzyskał średni miesięczny dochód w wysokości 1820 zł i na tej podstawie ustalił wysokość straty w żądanym okresie na kwotę 9100 zł. W wyniku wypadku istotnej zmianie uległ dotychczasowy tryb życia powoda – ograniczeniu uległa jego aktywność fizyczna oraz niemożliwe jest sprawne funkcjonowanie powoda w życiu codziennym, co uzasadnia żądaną kwotę 100000 zł tytułem zadośćuczynienia (karta 2 – 6).

W odpowiedzi na pozew pozwane Miasto G. wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W odpowiedzi na pozew pozwany zawarł również wniosek o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w G.. Pozwany podniósł, że powód poruszał się pieszo drogą gminą przeznaczoną dla ruchu kołowego a nie korzystał z przeznaczonych dla pieszych chodników. Chodnik biegnący w stronę ulicy (...)a następnie przez pas zieleni wprost do drzwi w budynku, gdzie znajduje się (...), był odśnieżony i nie było konieczności wybrania innej drogi. Tymczasem zdaniem pozwanego powód wybrał drogę na skróty, zaś widząc stan ulicy i stan chodnika powinien liczyć się z tym, że poruszając się po takiej drodze naraża się na niebezpieczeństwo poślizgnięcia się. Miasto wywiązało się ze swojego obowiązku, gdyż chodniki przeznaczone dla ruchu pieszych były utrzymane w stanie zapewniającym bezpieczne poruszanie się korzystających, zaś ulica była odśnieżona w sposób, który umożliwiał komunikację dla ruchu kołowego. Ponadto powód nie udokumentował dochodzonej kwoty, zaś niektóre wskazane w załączonych do pozwu fakturach leki i nie były związane z doznanym urazem. Wniosek o wezwanie Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w G. pozwany uzasadnił tym, że Burmistrz Miasta G. w dniu 23 stycznia 2010 roku wydał zarządzenie numer (...) w sprawie zimowego utrzymania dróg i ulic na terenie Miasta G.. Na mocy tego zarządzenia zadania własne gminy w zakresie zimowego utrzymania dróg i ulic gminnych na terenie Miasta wykonuje Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o., za co pobiera stosowne wynagrodzenie. Przedsiębiorstwo jest wyspecjalizowane, posiada niezbędne sprzęty potrzebne do prawidłowego utrzymania dróg w okresie zimowym a także zasoby kadrowe i świadczy powyższe usługi na rzecz Miasta od 2009 roku (k.55-58).

Postanowieniem z dnia 19 lutego 2015 r. na podstawie art. 194 § 1 k.p.c. do udziału w sprawie w charakterze pozwanego zostało wezwane Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w G. (k.81v).

W odpowiedzi na pozew Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w G. wiośło o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych. W uzasadnieniu przyznano, że (...) sp. z o.o. w G. przyjęło do wykonania roboty polegające na zimowym utrzymaniu dróg miejskich na terenie Miasta G., ale roboty te miały być wykonywane zgodnie ze standardami określonymi w załączniku do umowy. Wykonawca może ponosić odpowiedzialność za szkody powstałe jedynie w wypadku nienależytego wykonywania przez niego zobowiązania, w innym przypadku z takiej odpowiedzialności jest zwolniony. Zdaniem pozwanego swoje prace polegające na usuwaniu śliskości w dniu 11 lutego 2013 r. wykonał bez zastrzeżeń i fakt ten został potwierdzony protokołem odbioru robót podpisanym przez pracownika Urzędu Miasta G.. W tym dniu przedsiębiorstwo nie świadczyła na rzecz Miasta G. usług w zakresie odśnieżania aż do dnia 19 lutego 2013 roku, gdyż takiej konieczności nie było. Z ostrożności procesowej pozwany zakwestionował także

wysokość żądanego roszczenia wskazując, iż jest ona zdecydowanie zawyżona, jak również w części nie udowodniona (odpowiedź na pozew karta 434 – 439).

W piśmie procesowym z dnia 20 marca 2015 roku powód podtrzymał swoje stanowisko w zakresie przypisania odpowiedzialności Miastu G.. Podniósł, że załączone dokumenty nie wskazują, aby doszło do przekazania Przedsiębiorstwu (...) obowiązku utrzymania dróg i ulic w okresie zimowym w zakresie chodników, tymczasem zdarzenie powodujące odpowiedzialność miało miejsce na chodniku. Niezależnie od powyższego podniósł, że Przedsiębiorstwo (...) nie może być uznane w tym zakresie za profesjonalistę oraz że nie posiada żadnych urządzeń przeznaczonych do odśnieżania lub zwalczanie śliskości na chodnikach. W piśmie powód przyznał, że pobrał zasiłek chorobowy w wysokości 5463,16 zł (pismo karta 486 – 487).

Stanowiska w takim kształcie strony podtrzymały na rozprawie (k.672v).

Dodatkowo powód wniósł o zasądzenie kosztów procesu zgodnie ze spisem wydatków, w którym ujął koszty dojazdu pełnomocnika do Sądu w kwocie 693,70 zł oraz koszt nakazanego przez Sąd osobistego stawiennictwa powoda w kwocie 135,40 zł (k.671).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 13 lutego 2013 r. około godziny 13.00 W. P. przechodził z budynku Sądu Rejonowego w Garwolinie położonego przy ul. (...)do (...)znajdującej się w budynku posadowionym przy ul. (...). Powód przemieszczał się początkowo chodnikiem biegnącym wzdłuż ul. (...), zaś po przekroczeniu ulicy wiodącej na osiedle (...) skręcił w lewo i szedł chodnikiem biegnącym równoległe do tej ulicy. W tym dniu nie występowały opady atmosferyczne, zaś temperatura powietrza wynosiła około 0°C. Chodnik, po którym ostatecznie poruszał się powód, był pokryty śniegiem, pod którym występowało oblodzenie. Nawierzchnia chodnika wykonana była z betonowej kostki brukowej. Powód posiadał skórzane buty zimowe na gumowej podeszwie. Będąc na tym chodniku powód poślizgnął się i upadł na lewe kolano. Powód próbował podnieść się, jednak nie miał władzy w nodze i upadł ponownie. Przechodzący mężczyzna pomógł powodowi przemieścić się na chodnik okalający budynek przy ul. (...). Powód zatelefonował wówczas do znajomego adwokata Z. B., który znajdował się w tym budynku i niezwłocznie przybył na miejsce zdarzenia. Po obejrzeniu nogi powoda Z. B. wezwał karetkę, zaś później wykonał dokumentację zdjęciową regionu, w którym doszło do zdarzenia (pismo (...) k.489, zeznania W. P. k.672v-673v, zeznania Z. B. k. 515-516, dokumentacja zdjęciowa k. 42, zeznania A. P. (1) k.516-518v, zeznania A. P. (2) k.578v-580, karta medycznych czynności ratunkowych k.556,).

W wyniku upadku W. P. doznał wieloodłamowego złamania rzepki lewej. Wezwane pogotowie ratunkowe przewiozło powoda do SPZOZ Szpitala w G.. Tam powód był hospitalizowany w dniach od 13 lutego 2013 roku do 20 lutego 2013 roku w Oddziale (...). W dniu 18 lutego 2013 roku wykonano otwarte nastawienie złamania rzepki lewej, zespolenie cerclagle i drutami K.. Po opuszczeniu szpitala powód początkowo przez dwa – trzy tygodnie przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych korzystał z basenu, był osobą leżącą. Później powód poruszał się przy pomocy dwóch kul, następnie jednej. We wrześniu – październiku 2013 r. powód zaczął poruszać się o własnych siłach. Opiekę nad powodem w domu w M. sprawowali żona i dzieci, którzy pomagali mu przy utrzymaniu higieny osobistej, czynnościach fizjologicznych, przygotowywali posiłki, podawali leki. Następnie powód leczył się w Poradni (...)SPZOZ w G., w której odbył wizyty w dniach 5, 12, 19 marca 2013 r., 9, 19 kwietnia 2013 r, 17 maja 2013 r. i 8 lipca 2013 r., kiedy zakończono leczenie ortopedyczne. Dojeżdżał tam samochodem osobowym marki M. (...). Przez okres sześciu tygodni, to jest do 9 kwietnia 2013 roku utrzymane było unieruchomienie gipsowe na prawej nodze – od kostki do pachwiny a następnie przez około 3 miesiące powód stosował ortezę stawu. Zespolenie metalowe nie zostało usunięte, lecz wskazane jest jego usunięcie przy pierwszych objawach miejscowej nietolerancji. Niezbędna też będzie jednoczasowa artroskopia lewego stawu kolanowego oraz ocena i chirurgiczne zaopatrzenie zmian chrząstki w obrębie stawu rzepekowo-udowego. Wskazana jest także dalsza rehabilitacja powoda (karta informacyjna leczenia szpitalnego k.9, opinia biegłego R. L. k.606-612, zeznania W. P. k.672v-673v, dokumentacja medyczna k.548-553, 554v-555, karta medycznych czynności ratunkowych k.556, dokumentacja lekarska k.556v-566 zeznania A. P. (1) k.516-518v, zeznania A. P. (2) k.578v-580).

W okresach od 18 czerwca 2013 roku do 15 lipca 2013 roku oraz od 3 marca 2014 roku do 24 marca 2014 roku powód odbył rehabilitację w Pododdziale Dziennym (...) Szpitala (...) w O.. Stosowano tam zabiegi kinezyterapeutyczne oraz fizykoterapeutyczne. Na rehabilitację do O. powód dojeżdżał samochodem marki V. o nr rej. (...). Powód korzystał również z rehabilitacji odpłatnej wykonywanej w warunkach domowych przez wynajętych przez siebie rehabilitantów. Powód przebywał na zwolnieniu lekarskim w związku z wypadkiem od dnia 13 lutego 2013 r. do dnia 14 czerwca 2013 roku. W tym czasie nie pracował, nie przyjmował żadnych zleceń. Za okres zwolnienia pobrał zasiłek chorobowy w wysokości 5463,16 zł (okoliczność przyznana k.487, zeznania W. P. k.672v-673v, zeznania Z. B. k. 515-516, zeznania A. P. (1) k.516-518v, dokumentacja medyczna k.541-544, zeznania A. P. (2) k.578v-580, przepustka czasowa k.25).

Na poczet zakupu leków, środków medycznych związanych z leczeniem i rehabilitacją po zdarzeniu z dnia 13 lutego 2013 r. powód wydatkował kwotę 521,40 zł (faktura nr (...) k.26-27), 767,30 zł (faktura nr (...) k.28), 107,73 zł (faktura nr (...) k.31), na zakup aparatu na goleń i udo - 195 zł (faktura nr (...) k.29), kuli inwalidzkiej - kwotę 70,01 zł (faktura nr (...) k.30), 130 zł powód zapłaciła za badanie USG stawu kolanowego (badanie k.33, paragon k.37).

W chwili wypadku powód W. P. miał 51 lat. Z wykształcenia jest prawnikiem i od sierpnia 2004 r. roku prowadzi (...) w G. przy ul. (...)(informacja z (...) k.38). W roku 2012 jego przychód roczny z tego tytułu wyniósł 43385,81 zł, zaś wydatki 23499,49 zł (zestawienie przychodów i wydatków k.23).

Przed wypadkiem powód był osobą aktywną fizycznie. Często wyjeżdżał wraz z rodziną w góry, biegał, pokonywał kilka tysięcy kilometrów rocznie jeżdżąc rowerem, jeździł też na nartach i łyżwach, spędzał czas aktywnie ze swoimi dziećmi, lubił pracę w przydomowym ogrodzie, który sam założył. Obecnie powód odczuwa nadal bóle kolana, nie jest w pełni sprawny, chodzi z utykaniem na lewą kończynę. Nie może pracować w ogrodzie, korzystać z drabiny w celu przycięcia drzew, wykonania prac oczyszczających dach domu, uprawiać amatorsko sportu, jak uprzednio. Odczuwa ból przy dłuższym chodzeniu, szczególnie po schodach, próbie klękania, noszeniu cięższych przedmiotów Obecnie u powoda wystąpił zanik mięśnia czworogłowego uda lewego – 1 cm w obwodzie nadrzepkowym. Powód posiada w okolicy przedniej kolana lewego widoczną liniową bliznę pooperacyjną długości około 8 centymetrów. Ruchomość stawu kolanowego lewego jest ograniczona (zeznania A. P. (1) k.516-518v, zeznania A. P. (2) k.578v-580, zeznania W. P. k.672v-673v, opinia biegłego R. L. k.606-612).

Powód uzyskał tytułem odszkodowania w związku ze zdarzeniem z dnia 13 lutego 2013 r., które zostało uznane za wypadek przy pracy, kwotę około 3000 zł (karta wypadku k.10, zeznania W. P. k.672v-673v).

Zgodnie z zarządzeniem nr (...) Burmistrza Miasta G. z dnia 23 stycznia 2010 roku w sprawie zimowego utrzymania dróg i ulic na terenie miasta G. zadania własne gminy w zakresie zimowego utrzymania dróg i ulic gminnych na terenie miasta G. wykonuje Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. z siedzibą w G., zaś wynagrodzenie za wykonanie tych zadań ustala burmistrz miasta po zaakceptowaniu przedstawianych corocznie przez spółkę kalkulacji cenowych. Uprzednio Przedsiębiorstwo wykonywało powyższe czynności na podstawie umowy zawieranej z Miastem G.. (...) sp. z o.o. w G. dysponuje pojazdami do zimowego utrzymania dróg takimi jak: (...) z pługiem i solarką, ciągnik U. z pługiem i posypywarką, ciągnik L. z pługiem i posypywarką, koparko-ładowarka i przyczepa do wywozu śniegu. W dniu 11 lutego 2013 roku ulica (...) oraz osiedle (...) były objęte usuwaniem śliskości wg odpowiednio II i IV standardu. Powyższe czynności wykonali pracownicy Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w G., zaś skontrolował prawidłowość prac pracownik Miasta G.. Za wykonanie zadania polegającego na zimowym utrzymaniu ulic miejskich – odśnieżania i zwalczania śliskości w miesiącu lutym 2013 roku Miasto G. zapłaciło na rzecz Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w G. kwotę 26177,53 zł brutto (zarządzenie karta 64, umowy k.122-141, wykaz pojazdów k.119, faktura k.68, protokół odbioru robót k.62,63, zeznania C. W. k.592v-593, zeznania G. B. k.593-593v).

Chodnik, na którym doszło do upadku powoda znajduje się na terenie nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) i położony jest równolegle do działki nr (...) stanowiącej dojazd do osiedla (...). Obie działki stanowią własność Miasta G. (wypis z rejestru gruntów i wyrys z mapy ewidencyjnej k.522, 523, informacja Starostwa Powiatowego w G. k.575). Odśnieżanie i utrzymanie tego chodnika w należytym stanie w okresie zimowym pozostaje w gestii Miasta G.. Zadania powyższe wykonują pracownicy Miasta G. stanowiący około 10 osobową grupę techniczną. Miasto G.

dysponuje ciągnikami z pługami oraz odśnieżarkami spalinowymi, łopatami, które są wykorzystywane przy ośnieżaniu chodników. Wystawiane są również na terenie Miasta skrzynie z piachem służącym do posypywania chodników (zeznania J. M. k.580-582, zeznania A. B. k.582-582v, zeznania K. B. k.582v-583, zeznania C. W. k.592v-593, zeznania G. B. k.593-593v).

Pismem z dnia 27 grudnia 2013 roku powód zwrócił się do Burmistrza G. o wypłatę na jego rzecz kwoty 5406,39 zł za poniesione szkody materialne, kwoty 9100 zł odszkodowania za utracone korzyści i kwoty 100000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wskazując, że do zdarzenia doszło na odcinku drogi pomiędzy Sądem Rejonowym a budynkiem, w którym mieści się (...)powoda oraz że powód poślizgnął się na oblodzonej nawierzchni drogi i upadł uderzając lewym kolaniem w podłoże. Powołał się na art. 416 k.c. w związku z art. 20 pkt 4 oraz art. 19 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (zawiadomienie wraz z wezwaniem k.11-15). W odpowiedzi powód otrzymał informację, że Miasto G. w czasie kiedy zdarzył się wypadek, posiadało opłaconą w (...)polisę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, wobec czego wniosok wraz z kompletem załączonych dokumentów został przekazany do ubezpieczyciela (pismo z 23 stycznia 2014 roku – karta 16). (...) S.A. pismem z dnia 4 lutego 2014 roku poinformowało powoda, że z zawartej przez Urząd Miasta w G. umowy ubezpieczenia zostało wyłączone ryzyko związane z zarządzaniem i administrowaniem drogami pozostającymi we władaniu Urzędu Miasta w G.. Z uwagi na powyższe brak jest gwarancyjnej odpowiedzialności (...) S.A. w sprawie szkody powoda. Jednocześnie (...) poinformowało, że czynności związane z zimowym odśnieżaniem ulic zostały powierzone Przedsiębiorstwu (...) spółka z o.o., które nie posiadało umowy ubezpieczenia OC z tytułu prowadzonej działalności zawartej w (...) S.A. (pismo karta 17). Powód ponownie pismem z dnia 5 marca 2014 roku wezwał Burmistrza G. do zapłaty kwot jak we wniosku zgłaszającym szkodę z dnia 27 grudnia 2013 roku, powołując się na pismo (...) S.A. (pismo karta 18 – 19). W dniu 7 kwietnia 2014 roku powód wystosował do Burmistrza G. ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty domagając się kwoty 5535,19 zł za poniesione szkody materialne, kwoty 9100 zł za utracone korzyści oraz kwoty 100000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (pismo karta 20 – 21).

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powoda skierowane przeciwko Miastu G. w części, tj. do kwoty 73605,83 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 czerwca 2015 r. okazało się uzasadnione.

W związku z tym, że powód wywodził swoje roszczenie z faktu, iż na skutek poślizgnięcia na oblodzonym i ośnieżonym terenie przewrócił się i doznał uszczerbku na zdrowiu, należało ustalić w pierwszej kolejności, gdzie doszło do zdarzenia, czy upadek pozostawał w związku przyczynowym ze stanem nawierzchni oraz jaki podmiot zobowiązany był do utrzymania tego terenu w należyłym stanie.

Powód stał na stanowisku, że poruszał się w momencie poślizgnięcia chodnikiem położonym wzdłuż ulicy wiodącej na teren osiedla (...). Pozwane Miasto G. podnosiło, że z pierwotnych pism powoda wynika, że do upadku doszło na drodze – ulicy, za utrzymanie której odpowiedzialne było Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w G., a nadto, że powód poruszał się skrótem, choć mógł wybrać drogę bardziej odpowiednią, przeznaczoną dla pieszych – chodnikiem wiodącym bezpośrednio do drzwi budynku przy ul (...).

Zdaniem Sądu miejsce zdarzenia zarówno w pismach powoda skierowanych do pozwanego Miasta przed złożeniem pozwu oraz w samym pozwie rzeczywiście zostało określone niejednoznacznie. Powód podał bowiem, że znajdując się na ul. (...)poślizgnął się na oblodzonej i nieodsnieżonej nawierzchni drogi. Powód wyjaśnił, że miejsce to określił potocznie, zaś w piśmie procesowym z dnia 4 marca 2015 r. i 20 marca 2015 r. je sprecyzował (k.486-487). Powód zeznał, że do upadku doszło na chodniku oraz przedstawił na sporządzonym przez siebie szkicu to miejsce (k.431). Zeznania powoda potwierdzili świadkowie Z. B., A. P. (1) i A. P. (2), którzy, choć nie byli bezpośrednimi świadkami zdarzenia, to jednak z relacji powoda po zdarzeniu powzięli informację, którędy powód się przemieszczał. Zeznania świadków i powoda były spójne, przekonujące. Sąd nie znalazł powodów, aby odmówić im przymiotu wiarygodności. Jednakże zdaniem Sądu głównym dowodem potwierdzającym zeznania powoda jest karta medycznych czynności ratunkowych sporządzona przez zespół ratownictwa medycznego przybyły w dniu 13 lutego 2013 r. na

miejsce zdarzenia. Wpisano w niej, na podstawie wywiadu, że: „Pacjent l.50... idąc chodnikiem wpadł w poślizg, przewrócił się bezpośrednio na kolano” (k.556). Powyższe zdaniem Sądu niezbicie świadczy o tym, gdzie doszło do poślizgnięcia, gdyż powód bezpośrednio po zdarzeniu, będąc jeszcze w stanie szoku, co podkreślał świadek Z. B., wskazał konkretne miejsce upadku.

Nie może też zdaniem Sądu budzić wątpliwości, że do poślizgnięcia doszło na skutek tego, że nawierzchnia chodnika była ośnieżona i oblodzona. Powód w dniu zdarzenia był sprawnym mężczyzną w sile wieku, posiadał odpowiednie obuwie, zaś stan chodnika obrazują zdjęcia wykonane w dniu zdarzenia przez Z. B., jakiś czas po nim, na których widoczne jest, że chodnik biegnący wzdłuż ulicy wiodącej na osiedle (...) nie jest w ogóle odśnieżony, ani też posypany piachem, choć na innych chodnikach efekty pracy grupy technicznej są widoczne (k.42). W momencie wykonywania zdjęć świadek nie posiadał precyzyjnych informacji co do tego, gdzie dokładnie upadł powód, stąd zdjęcia przedstawiają okolice tego miejsca. Z materiału zdjęciowego, zeznań powoda i świadka Z. B. wynika, że w dniu zdarzenia przedmiotowy chodnik nie znajdował się w stanie umożliwiającym bezpieczne poruszanie się po nim pieszych. Zalegający prawdopodobnie od kilku dni śnieg nie został usunięty, chodnik nie został posypany piachem, choć prace tego typu były w okolicy prowadzone. Z powyższego wynika, że podczas prac ta część chodnika została pominięta.

Zagadnienia związane z utrzymaniem nawierzchni chodników drogowych regulują niezależnie od siebie dwie ustawy.

Zgodnie z art. 20 pkt 4 w zw. z art. 19 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2015 r., nr 460 j.t. ze zm.) obowiązek utrzymania w czystości nawierzchni chodników spoczywa na zarządcy tej drogi, którym w przypadku dróg gminnych jest wójt (burmistrz, prezydent miasta), w przedmiotowej sprawie Burmistrz Miasta G.. Z kolei w myśl art. 5 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 2 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2013 r., Nr 1399 j.t. ze zm.) o utrzymaniu czystości i porządku w gminach - uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, należy do obowiązków właścicieli i użytkowników wieczystych tych nieruchomości. Jeżeli w świetle wskazanych wyżej przepisów obowiązek utrzymania porządku i czystości na określonym chodniku należy zarówno do właściciela (użytkownika wieczystego) nieruchomości położonej wzdłuż chodnika, jak i do zarządcy drogi, ich odpowiedzialność za szkody wyrządzone w wyniku naruszenia tego obowiązku jest solidarna, zgodnie z art. 441 § 1 k.c. (wyrok SN z 19 lutego 2010 r. IV CSK 369/09 Lex 678017).

Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego w przedmiotowej sprawie zarządcą drogi i właścicielem nieruchomości, wzdłuż której biegnie chodnik, był ten sam podmiot, tj. pozwane Miasto G.. Jednocześnie, jak wynika z zarządzenia Burmistrza Miasta G. nr (...) i załącznika nr(...), Miasto G. powierzyło zadania własne Przedsiębiorstwu (...) sp. z o.o. w G. jedynie w zakresie zimowego utrzymania ulic, z wyłączeniem chodników. Fakt ten potwierdzili również świadkowie – pracownicy Miasta G. oraz (...) sp. z o.o. w G. - J. M., A. B., K. B., C. W., G. B., którzy zgodnie stwierdzili, że utrzymaniem należytego stanu chodnika, na którym doszło do zdarzenia, zajmowali się pracownicy Miasta G..

Z powyższego wynika, że podmiotem odpowiedzialnym za szkodę, której doznał powód jest Miasto G.. Jak wskazano wyżej stan chodnika w dniu 13 lutego 2013 r. nie był należyty. Nie został on odśnieżony i nie została usunięta występująca na nim śliskość. W związku z powyższym pozwanemu Miastu G. przypisać można zawinione zaniechanie działań, do których podmiot ten zobowiązani był z mocy wyżej wskazanych przepisów prawa.

Powód jako pieszy miał prawo poruszać się tym chodnikiem jako ciągiem komunikacyjnym wiodącym z budynku Sądu do budynku (...), którą prowadził. Zdaniem Sądu nie można postawić powodowi zarzutu, że nie korzystał z innej drogi – chodnika biegnącego wzdłuż ul. (...)i następnie chodnika wiodącego prosto do drzwi budynku. Brak jest w aktach sprawy dowodów, jaki był stan tych chodników w dniu zdarzenia. Jednakże zdjęcia ukazujące to przejście (k.60, 61, 540) wskazują, że jego stan nie jest należyty. Jest to wąski chodnik o szerokości trzech płytek chodnikowych starego typu, które są ułożone nierówno, w przebiegu którego znajduje się studzienka kanalizacyjna. Korzystanie

z tego chodnika w dniu zdarzenia, przy niekorzystnych warunkach atmosferycznych, rzeczywiście byłoby bardziej ryzykowne, niż przejście chodnikiem ułożonym z kostki betonowej.

Zgodnie z art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 6 czerwca 2014 r. (III CSK 211/13, OSP 2015/10/93) stan rzeczy, w którym zadania publiczne państwa nie są wykonywane albo są wykonywane nieprawidłowo przez zastosowanie niewłaściwej metody realizacji zadania, stawia jednostkę - pozbawioną uprawnień i środków ochrony - w sytuacji przymusu faktycznego. Taki stan rzeczy - jako obciążający władzę publiczną - powinien rodzić jej odpowiedzialność odszkodowawczą, dla której realizacji właściwe są przepisy art. 417 i nast. k.c. Można tu wskazać na realizację zadań własnych gminy w zakresie zaspokajania potrzeb wspólnoty, które obejmują m.in. sprawy z zakresu usuwania i oczyszczania ścieków komunalnych, utrzymania czystości i porządku oraz urządzeń sanitarnych, wysypisk i unieszkodliwiania odpadów komunalnych wykonywanych w różnych zakresach, w drodze powierzenia ich realizacji podmiotom spoza aparatu administracji publicznej, które w tym zakresie wchodzi w dalsze stosunki kontraktowe.

Jak stanowi art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Natomiast art. 445 § 1 k.c. przewiduje, że sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zdaniem Sądu powód wykazał, że na skutek upadku na śliskiej nawierzchni chodnika doznał szkody niemajątkowej w postaci uszczerbku na zdrowiu a także szkody związanej z poniesionymi kosztami leczenia, dojazdów i utraconym dochodem z tytułu pracy zawodowej. Powyższe wynika z zeznań powoda, przesłuchanych świadków – Z. B., A. P. (1) i A. P. (2) a także dowodu z dokumentów oraz opinii biegłego ortopedy R. L.. Należało jednak skorygować w części wysokość żądanych kwot.

Powód domagał się zasądzenia kwoty 5535,19 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, wizyt lekarskich i dojazdów - z miejsca zamieszkania w M. do szpitala w G., w związku z wizytami w poradni, i na rehabilitację do O.. Powód przedłożył faktury dotyczące zakupu leków i środków medycznych, paragony dot. wizyt lekarskich, opłat za badanie USG oraz dokumentację medyczną wykazującą odbyte wizyty lekarskie i zabiegi rehabilitacyjne. Odnośnie zakupionych przez powoda medykamentów wypowiedział się biegły ortopeda R. L. w opinii pisemnej, w której wskazał wydatki pozostające w związku przyczynowym z leczeniem skutków zdarzenia. Na tej podstawie Sąd ustalił, że były to kwoty 521,40 zł (faktura nr (...) k.26-27), 767,30 zł (faktura nr (...) k.28), 107,73 zł (faktura nr (...) k.31), 195 zł (faktura nr (...) k.29), 70,01 zł (faktura nr (...) k.30), 130 zł (badanie k.33, paragon k.37). Paragony znajdujące się na kartach 540 i 567 dotyczące prawdopodobnie wizyt lekarskich, w tym u dermatologa, są mało czytelne, nie wskazują, że dotyczą osoby powoda i nie został wykazany związek przyczynowy pomiędzy tymi wydatkami a skutkami zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi pozwany. Trudno na podstawie jedynie zeznań świadków ustalać adekwatny związek przyczynowy pomiędzy złamaniem rzepki a stosowaniem medykamentów dotyczących chorób skóry, oczu, leczenia przeziębienia. Nie zostało wykazane bezsprzecznie, że powód przeziębił się czekając na przyjazd karetki. Mogło to nastąpić np. w szpitalu, lub w innych okolicznościach i być skutkiem zaniedbań powoda, np. dobrania niewłaściwej do warunków atmosferycznych odzieży. Powód wskazał, że stosowanie oliwek do masażu spowodowało atopię skóry i podrażnienie oczu. Jednakże pozwany nie miał wpływu na to, jaki produkt do masażu powód nabył i w jaki sposób był on stosowany. Tak więc Sąd uznał, że nie zostało wykazane przez powoda, że za zakup środków, których związku ze zdarzeniem nie potwierdził biegły lekarz, odpowiada pozwany. W związku z powyższym z tytułu kosztów leczenia Sąd zasądził kwotę 1811,43 zł.

Powód żądał nadto zwrotu kosztów dojazdu do G. – 6 wyjazdów i do O. – 35 wyjazdów. Złożona dokumentacja medyczna (k.543, 544) pozwala na ustalenie, że powód odbył rehabilitację w O. w dwóch cyklach – 4-tygodniowym i 3 tygodniowym co daje 35 dni roboczych. Z kolei z dokumentów z Poradni (...) wynika, że powód był na co najmniej 6 wizytach u lekarza ortopedy R. N. (k.548-555). Tak więc wyliczenia kosztów dojazdu do placówek medycznych

przedstawione przez powoda w pozwie należy uznać za prawidłowe (nawet nieco zaniżone). Z tego tytułu zgodnie z żądaniem zasądził Sąd kwotę 298,80 zł i 330 zł.

Odnosnie utraconego dochodu powód stał na stanowisku, iż jego średni dochód w roku poprzedzającym zdarzenie wynosił 1820 zł. Tymczasem ze złożonego zestawienia (k.23) wynika dochód miesięczny w kwocie 1657,19 zł $((43385,81-23499,49) : 12)$. Powód przebywał po wypadku na zwolnieniu lekarskim od 13 lutego do 14 czerwca 2013 r. (k.552), a więc przez okres 4 miesięcy. Jednocześnie uzyskał za ten czas zasiłek chorobowy w kwocie 5463,16 zł, co przyznał w swoim piśmie procesowym (k.487). Dlatego też jako utracony dochód należało zasądzić kwotę 1165,60 zł $(4 \times 1657,19 - 5463,16)$.

Powód żądał również zadośćuczynienia za krzywdę w kwocie 100000 zł. Na okoliczność doznanych obrażeń ciała, uszczerbku na zdrowiu, procesu leczenia oraz stanu zdrowia i jego wpływu na aktywność życiową powoda zostali przesłuchani świadkowie, powód, lecz przede wszystkim przeprowadzony dowód z pisemnej opinii biegłego ortopedy R. L. (k.606-612). Biegły w opinii potwierdził, że na skutek upadku na chodniku powód doznał wieloodłamowego złamania rzepki kolana lewego, które było leczone operacyjnie, następnie poprzez unieruchomienie i rehabilitację. Biegły wskazał również, że w przyszłości konieczne będzie usunięcie zespolenia i dalsza rehabilitacja oraz że powód musi liczyć się z przyspieszonym rozwojem zmian zwyrodnieniowych i trwałą dysfunkcją stawu kolanowego. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 8%. Biegły potwierdził również, że powód odczuwał przez okres około 2 tygodni silne bóle kolana, przez okres następnych 4 tygodni bóle o średnim nasileniu i obecnie bóle o małym nasileniu, które utrudniają jednak normalne funkcjonowanie powoda w życiu rodzinnym i zawodowym, zwiększają się one po wysiłku fizycznym. Ruchomość stawu kolanowego jest ograniczona, występuje zanik mięśnia czworogłowego uda lewego oraz 8 cm blizna pooperacyjna.

Zdaniem Sądu opinia biegłego stanowi w pełni miarodajny materiał dowodowy. Została ona sporządzona fachowo, rzetelnie i w związku z tym może być źródłem ustaleń Sądu, w zakresie stanu zdrowia powoda. Biegły w opinii uzupełniającej odniósł się szczegółowo do wątpliwości zgłoszonych przez strony (k.643-645).

Z opinii biegłego wynika, że powód przebył długi i bolesny proces leczenia oraz rehabilitacji, zmagał się z ograniczeniami w życiu codziennym i nadal odczuwa dolegliwości bólowe, zaś powstałe schorzenia wymagają reoperacji i rehabilitacji.

Przy ustaleniu wysokości należnego zadośćuczynienia za krzywdę należy mieć na uwadze to, że jest to świadczenie przyznawane jednorazowo i w związku z tym powinno stanowić rekompensatę za wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno te, których poszkodowany już doznał, jak i te które zapewne w związku z doznaniem uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, wystąpią u niego w przyszłości, jako możliwe do przewidzenia następstwa czynu niedozwolonego. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Podstawowym kryterium określającym rozmiar należnego zadośćuczynienia jest rozmiar doznanej krzywdy tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych, ich intensywność i nieodwracalność ich skutków. Ocenie podlegają również cierpienia psychiczne związane zarówno z ich przebiegiem, jak i w razie ich nieodwracalności ze skutkami, jakie wywołują w sferze życia prywatnego i zawodowego. Rozgraniczać należy te sytuacje, w których doznane urazy zostały wyleczone i nie będą miały dalszych skutków i wpływu na życie poszkodowanego w przyszłości od tych, w których urazy będą powodowały dalsze cierpienia i krzywdę oraz będą rzutowały na poziom życia i jego jakość.

Zdaniem Sądu należne powodowi zadośćuczynienie to kwota 70000 zł. Miał na uwadze Sąd przy ustalaniu tej kwoty zarówno dolegliwości bólowe powoda, proces leczenia i ograniczenia w życiu codziennym i zawodowym z nim związane. Powód doznał nieodwracalnych negatywnych skutków zdrowotnych, które z czasem będą się pogłębiały i wymagały dalszego uciążliwego leczenia i rehabilitacji, ponownie wyłączających powoda na pewien czas z aktywności.

Nie bez znaczenia jest również to, że powód zmuszony został do zmiany dotychczasowego trybu życia, który sprawiał mu radość i satysfakcję, tj. musiał zrezygnować z aktywności fizycznej i obecnie liczyć się powinien z bólem przy wysiłku fizycznym. Zdaniem Sądu kwota 100000 zł byłaby jednak nieadekwatna do rozmiaru krzywdy. Powód nie doznał obrażeń wielonarządowych. Pomimo powstałego uszczerbku na zdrowiu pozostał jednak osobą dość sprawną - porusza się samodzielnie, również samochodem, jest zdolny do czynności samoobsługowych, do pracy zgodnie ze swoim wykształceniem. Okres zwolnienia lekarskiego – 4 miesięczny nie był długi. Miał na uwadze Sąd również fakt, że powód uzyskał odszkodowanie w kwocie 3000 zł za powstały uszczerbek na zdrowiu. Kwota ta jednak, jako że niewysoka, nie miała dużego znaczenia na wysokość ustalonego przez Sąd zadośćuczynienia.

Mając na uwadze powyższe zasądził Sąd na rzecz powoda od Miasta G. kwotę 73605,83 zł.

Powód żądał odsetek za opóźnienie począwszy od dnia 3 lutego 2014 r. wykazując, że wezwał pozwanego do zapłaty pismem z 27 grudnia 2013 r. zakreślając pozwanemu 30-dniowy termin na zapłatę żądanych kwot.

Świadczenia odszkodowawcze wynikające z odpowiedzialności za czyny niedozwolone mają charakter świadczeń bezterminowych, gdyż termin ich spełnienia nie był uprzednio określony ani nie wynika z ich charakteru. Wymagalność powstaje po wezwaniu obowiązanego do zapłaty. Wezwanie to jednak winno wskazywać podstawę odpowiedzialności i wysokość żądania oraz zawierać dowody na poparcie tych twierdzeń. Jak wyżej podniesiono powód w sposób nieprecyzyjny oznaczył miejsce zdarzenia, co powodowało wątpliwości, czy podmiotem odpowiedzialnym za szkodę nie jest Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w G.. Powód nie przedstawił też w wezwaniu dowodów na żadaną kwotę 9100 zł, wydatków na leczenie i koszty dojazdu. Należy zauważyć, że dopiero przy piśmie z dnia 20 maja 2015 r. zostały przedstawione dokumenty dotyczące zakresu i czasookresu rehabilitacji, okresu zwolnienia lekarskiego oraz miejsca zdarzenia w postaci karty medycznych czynności ratunkowych. Zdaniem Sądu pozwany będący jednostką samorządu terytorialnego zobowiązany jest do szczególnej rozważliwości przy wydatkowaniu środków, którymi dysponuje. Nie jest też podmiotem wyspecjalizowanym w analizowaniu tego typu roszczeń, jak np. zakłady ubezpieczeń, które posiadają wykwalifikowanych pracowników zajmujących się likwidacją szkód, współpracują z lekarzami, którym zlecają ocenę medyczną obrażeń. Tak więc Sąd uznał, że Miasto G. dopiero w momencie doręczenia pisma z dnia 20 maja 2015 r. i załączników do niego pozostawało w opóźnieniu w wypłacie świadczenia. Sąd przyjął, mając na uwadze datę nadania pisma – 21 maja 2015 r. (k.535, 537), że doręczenie nastąpiło do końca maja. W związku z tym odsetki zasądzone zostały od 1 czerwca 2015 r.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w pkt I wyroku.

Żądanie zgłoszone w większym rozmiarze wobec Miasta G. Sąd oddalił jako bezzasadne i nieudowodnione (pkt II).

Wobec ustalenia, że (...) sp. z o.o. w G. nie odpowiadało za zimowe utrzymanie chodnika, na którym doszło do zdarzenia, Sąd w pkt III wyroku oddalił w całości powództwo skierowane wobec tego pozwanego. Zgodnie z art. 198 § 1 k.p.c. wezwanie do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego, dokonane przez sąd zgodnie z artykułami poprzedzającymi, zastępuje pozwanie. Natomiast art. 194 § 1 zd. drugie k.p.c. przewiduje, że osoba wezwana do udziału w sprawie na wniosek pozwanego może domagać się zwrotu kosztów wyłącznie od pozwanego, jeżeli okaże się, że wniosek był bezzasadny. Mając na uwadze powyższe, Sąd w pkt V wyroku zasądził od Miasta G. na rzecz Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w G. kwotę 3617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego z uwagi również na brzmienie § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., Nr 1800) i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 oraz z 2015 r. poz. 616 i 1079).

O kosztach pomiędzy powodem a Miastem G. Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 100 k.p.c. Powód wygrał proces w 64%. Poniósł koszty w kwocie 11577,66 zł (5732 zł opłata, 3617 zł koszty zastępstwa, 1000 zł, 150 zł, 249,56 zł – zaliczki oraz 693,70 zł wydatki fachowego pełnomocnika – koszt dojazdu, 135,40 zł koszty osobistego stawiennictwa powoda – dojazdu). Z kolei pozwane Miasto G. poniosło koszty w kwocie 3600 zł (zastępstwo procesowe). Z sum Skarbu Państwa

wyłożone zostało tymczasowo 277,68 zł. Łączne koszty wynoszą więc 15455,34 zł, z czego 64%, a więc 9891,41 zł winien ponieść pozwany. Mając na względzie powyższe Sąd orzekł jak w pkt IV i VI wyroku.